

DONIESIENIA Z KOLEJNEGO POSIEDZENIA SEJMOWEJ KOMISJI LEŚNICTWA I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

Dokonywana ostatnio przez Sejm reforma centralnych organów administracji i zarządzania gospodarką narodową mimo propozycji włączenia resortu leśnictwa do Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej ominęła nasz resort. Zdecydowanie podkreślano odrębność leśnictwa od działalności rolnictwa i miejmy nadzieję, że decyzja okaże się słuszną i zaowocuje w przyszłości rozwijaniem prawidłowej gospodarki leśnej. W dniu 6 lipca 1981 r. na kolejnym posiedzeniu obradowała Sejmowa Komisja Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego — główny obrońca obecnego statusu resortu. Stwierdzono, że dzięki ogromnemu wysiłkowi załóg ubiegłoroczne zadania leśnictwa zostały wykonane mimo niedoborów w niektórych asortymentach otrzymywanych od przemysłu drzewnego. Posłowie zasiadający w tej komisji analizowali subiektywne i obiektywne przyczyny, które pogarszały istniejące w ubiegłym roku warunki wykonania NPSG w branżach przemysłowych i leśnictwie. Stwierdzono (cytuję za „Trybuną Ludu” z 8 VII 1981), że do głównych powodów należy zaliczyć opóźnienia — nie z winy resortu — wielu inwestycji, brak sprzętu i taboru mechanicznego, części zamiennych do maszyn i urządzeń oraz ograniczenia paliwowo-energetyczne. Występowały jednak, jak wynikało z wypowiedzi posłów, a także kontroli NIK — nieprawidłowości w organizacji pracy, pełnym racjonalnym wykorzystaniu surowców i materiałów, przekraczaniu norm zużycia itp. Dotyczy to także przemysłu celulozowo-papierniczego, w którym notowano przypadki niegospodarności wyrażające się m. in. niewłaściwym magazynowaniem materiałów, produkcją papieru niższej jakości, stratami w transporcie (...) Wiele uwagi poświęcono zabezpieczeniu maszyn i urządzeń sprowadzanych do zakładów pracy, których budowa się opóźnia. Chodzi tu przede wszystkim o zakłady celulozowo-papiernicze w Kwidzynie (...) Zapytani o to przedstawiciele resortu leśnictwa zapewnili posłów, że maszyny już zostały zabezpieczone oraz poddane niezbędnym zabiegom renowacyjnym (...) Swoją drogą strach pomyśleć, jakie wynikają straty z renowacji jeszcze nie zainstalowanych maszyn i warto obliczyć na ile zostały zużyte przed rozpoczęciem produkcji, aby w przyszłości zdecydowanie nie dopuszczać do tego typu sytuacji. Nawet w wyjątkowo trudnych gospodarczo okolicznościach (...)

Problemy leśnictwa omówiono w kontekście koniecznej poprawy warunków pracy i życia załóg. Musi ono bowiem sprostać ważnym zadaniom — polepszenia stanu sanitarnego drzewostanów, nękanych przez szkodniki i choroby oraz zalesiać dalsze powierzchnie, w tym tereny wymagające odpowiedniego przygotowania, przy użyciu ciężkiego sprzętu i specjalistycznych maszyn (...) Równocześnie z technicznym „uzbrojeniem” leśnictwa, wyposażeniem go w sprzęt czyniący pracę tę lżejszą — poprawiać się muszą warunki bytu załóg. Wystarczy zaś dodać, że leśnictwu brakuje obecnie 29 tys. mieszkań, starsze budownictwo wymaga remontów. Na tym tle wskazywano na dotkliwy brak materiałów budowlanych dla leśnictwa nie korzystającego — co poruszył m. in. poseł Edward Korus (ZSL, okr. wyb. Nowy Sącz) z rozdzielnika centralnego.

Posłowie (...) domagali się szybkich działań zapobiegających szkodom łowieckim, wyrządzającym poważne straty w uprawach rolnych (...)

Przedstawiciel NIK poinformował o zakończonej kontroli hodowlanych ośrod-

ków łowieckich (...) Może na łamach jakiejś leśnej prasy ukaże się bliższe określenie
owych wyników kontroli, bo myślę, że te sprawy interesowałyby szerszy krąg
czytelników (...)

Posłowie — po dyskusji — przyjęli również proponowaną korektę planu na
rok bieżący z tym, że w odniesieniu do produkcji papieru uznano, iż powinna być
ona — ze względu na jej znaczenie (...) dla kultury — włączona do priorytetowych
działów naszej gospodarki.